

GAZETA PARLAMENTARNA



Życzymy Państwu, aby rozpoczęty 2022 rok był czasem realizacji planów i zamierzeń, a także powrotu do normalności! Dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności i nieślabnącej nadziei!

PÓŁMETEK

KADENCJI

Za nami połowa kadencji Sejmu RP i parlamentu europejskiego.

Jak na "półmetku" wypadają przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej reprezentujący okręg opolski? Sprawdziliśmy to na przykładzie europoła **Jarosława Dudy**, posła **Tomasza Kostusia** oraz senatorów **Danuty Jazłowieckiej** i **Beniamina Godyli**.

TOMASZ KOSTUŚ:
fotorelacja
i kadencja
w liczbach

Str. 3

WYWIAD Z DANUTĄ JAZŁOWIECKĄ

„Nie tak funkcjonują demokratyczne państwa, bez braku szacunku wobec Obywateli, wobec prawa”

Str. 4

Str. 6

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA I INICJATYWY PRACY SENACKIEJ BENIAMINA GODYLI

JAROSŁAW DUDA OPOWIADA O PRACY W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM Str. 8



ROZMOWA Z TOMASZEM KOSTUSIEM

PRZEZ OSTATNIE 2 LATA KORONAWIRUS ZDOMINOWAŁ NASZĄ RZECZYWISTOŚĆ. JAK BARDZO WPŁYNAŁ NA PANA PRACĘ I ŻYCIE?

TK: Przede wszystkim pierwszy raz w historii polski Parlament przez kilka miesięcy pracował zdalnie z uwagi na zagrożenie związane z Covid-19. Każdy z nas musiał dostosować się do nowej rzeczywistości i w miarę możliwości podejmować działania wspierające walkę z pandemią. Zaraz na początku, gdy wprowadzono obostrzenia przekazałem materiał Opolskim Krawcowym, które szyły maseczki. Przekazałem również kilkadziesiąt tysięcy sztuk środków ochrony osobistej, w tym maseczek jednorazowych, okularów, rękawiczek, kombinezonów na rzecz opolskich szpitali. Oprócz tego zorganizowałem wsparcie telefoniczne dla seniorów, osób samotnych, osób mających problemy w związku z koronawirusem, aby osoby te wiedziały gdzie i do kogo zwrócić się z różnymi pytaniami, czy wątpliwościami, których ze względu na panujący chaos informacyjny nie byli w stanie zweryfikować. Od początku zachęcałem też do szczepień, co nadal czynię, bo to najskuteczniejszy sposób, aby walkę z pandemią wygrać. Rząd sobie z tym zadaniem jednak ewidentnie nie poradził, bo zamiast odważnych decyzji

cynicznie liczy procenty w sondażach. Zresztą grzechów rządu związanych z pandemią jest więcej.

„RZĄD NIE ZDAŁ EGZAMINU ANI Z ZACHĘCANIA POLAKÓW DO SZCZEPIEŃ, ANI Z OCHRONY ICH PRZED ZAGROŻENIEM”

SKORO JUŻ O GRZECHACH MOWA, TO JAK OCENIA PAN RZĄDY ZJEDNOCZONEJ PRAWICY PRZEZ OSTATNIE 2 LATA?

TK: Jednoznacznie negatywnie. Wspomniałem o pandemii i niemal od razu na myśl przychodzi kontrowersyjny zakup maseczek i respiratorów przez Ministerstwo Zdrowia odpowiednio od handlarza oscypków handlarza bronią, wielomilionowe kompletnie przestrelone inwestycje jak elektrownia w Ostrołęce, czy nepotyzm w spółkach Skarbu Państwa uprawiany na masową skalę. Nie tak dawno liczba dziennych zgonów przekroczyła 100 tys i cały czas rośnie. Za tą ogromną liczbą kryją się ludzie dramaty, śmierć wielu bliskich. Mamy jeden z najgorszych wskaźników umieralności w Europie i najwyższy po II wojnie światowej. Rząd nie zdał egzaminu ani z zachęcania Polaków do

szczepień, ani z ochrony ich przed zagrożeniem, bo zamiast skupić się na działaniach analizował swoje decyzje w oparciu o zyski i straty w sondażach.

ANALIZA DZIAŁAŃ ZWIĄZANYCH Z COVID-19 JEST W PANA OCENIE JEDNOZNACZNA, A POZOSTAŁE KWESTIE DZIAŁANOŚCI PAŃSTWA?

TK: I tu ocena nie będzie pozytywna. Postępujący proces niszczenia sądów w ramach tzw. „reformy sądownictwa”, zaostrzenie prawa aborcyjnego, do takiego stopnia jaki obowiązuje w Salwadorze, czy państwach afrykańskich, będąc najbardziej restrykcyjnym w Europie oraz konflikty z sąsiadami i strategicznymi partnerami, począwszy od USA i Niemiec, przez Izrael po Czechy.

Trzeba też podkreślić, że nadal obniżane są standardy stanowienia prawa, gdyż proces legislacyjny w wielu przypadkach jest właściwie tylko pozorowany, konsultacje społeczne są skraca do minimum, a ustawy przygotowywane i głosowane w pośpiechu często wbrew opinii ekspertów. Nowy Ład okazał się totalną porażką i zamiast pomóc mocno dał się wszystkim we znaki, jeżeli dodamy do tego rekordową inflację i rosnące ceny, to sytuacja wielu Polek i Polaków może być naprawdę fatalna. Kończąc ten bardzo smutny opis otaczającej nas rzeczywistości wspomnę jeszcze o podsłuchach opozycji za pomocą systemu Pegasus. W tej sprawie powinna zostać powołana komisja śledcza, aby wyjaśnić okoliczności i sprawdzić, czy rzeczywiście prowadzący kampanię Rafała Trzaskowskiego Krzysztof Brejza był w trakcie jej trwania podsłuchiwany, co mogło mieć wpływ na ostateczny wynik. Dowody przekazane przez kanadyjskich specjalistów są mocne. Świadczy to niestety, jak bardzo ten rząd boi się utraty władzy i do jakich metod jest w stanie się posunąć, aby ją utrzymać. Aż strach pomyśleć, co walcząca w dużym cudzysłowie Zjednoczona Prawice może wymyślić w kolejnych 24 miesiącach. Mam jednak nadzieję, że ten rząd nie przetrwa aż tyle i w przedterminowych wyborach wygra opozycja.

„NOWY ŁAD OKAZAŁ SIĘ TOTALNĄ PORĄŻKĄ I ZAMIĄST POMÓC MOCNO DAŁ SIĘ WSZYSTKIM WE ZNAKI, JEŻELI DODAMY DO TEGO REKORDOWĄ INFLACJĘ I ROSNĄCE CENY, TO SYTUACJA WIELU POLEK I POLAKÓW MOŻE BYĆ NAPRAWDĘ FATALNA.”

WIERZY PAN W PRZEDTERMINOWE WYBORY?

TK: Nic nie jest wykluczone. Wiemy, że sejmowa większość PiSu wisi na włosku, a nie można przecież w nieskończoność uprawiać politycznej korupcji, przeciągając postów na swoją stronę. Dlatego jako opozycja musimy być przygotowani na każdy scenariusz, sumiennie wykonując swoją pracę i będąc blisko spraw Wyborców. Powtarzałem to wielokrotnie i będę robił to nadal, że warunkiem sukcesu wyborczego i odsunięcia PiSu od władzy jest gra zespołowa całej opozycji. Polacy premiuja jedność. Jeżeli chcemy wygrać wybory musimy być zjednoczeni. Musimy wspólnie przedstawić Polkom i Polakom program wyborczy i pracować na ich zaufanie. To jest warunek konieczny, aby wygrać wybory.

WOBEC TEGO, JAKI MA PAN PLAN NA DRUGĄ CZĘŚĆ KADENCJI?

TK: Trudno mówić o planie na cały ten czas biorąc pod uwagę, jak dynamiczna jest sytuacja geopolityczna, mamy tu na myśli oczywiście sytuację na granicy polsko-białoruskiej. Poza tym nie wiadomo, jak skończy się konflikt z Unią Europejską i czy do Polski trafią tak potrzebne środki z funduszu odbudowy. Nie wiemy też kiedy ostatecznie uda pokonać się pandemię i jakie będą dalsze efekty inflacji, który szczyt przypadnie prawdopodobnie na czerwiec. Na pewno jednak zamierzam utrzymywać swoją wysoką aktywność w pracy poselskiej i bacznie przyglądać się poczynaniom władzy, bo taka jest rola opozycji.

TOMASZ KOSTUŚ

MOJA AKTYWNOŚĆ

441

INTERPELACJE I ZAPYTANIA POSELSKIE

51

WYSTĄPIENIA NA POSIEDZENIACH SEJMU

50

PODPISANE PROJEKTY POSELSKIE

38

POPRAWKI DO BUDŻETU PAŃSTWA



FREKWENCJA 99,3%
UDZIAŁ W POSIEDZENIACH SEJMU



FOTORELACJA

ROZPOCZĘŁA PANI SWOJĄ PIERWSZĄ KADENCJĘ W SENACIE RP. CZY PO DOŚWIADCZENIACH W PRACY W SEJMIE V I VI KADENCJI I W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM VII I VIII KADENCJI WIDZI PANI RÓŻNICE?

DJ: Widzę ogromne różnice. W Sejmie po 2005 i po 2007 roku praca oparta była przede wszystkim na pracy merytorycznej, na wsłuchiwanie się w propozycje każdej z grup politycznych oraz w propozycje organizacji pozarządowych reprezentujących różne środowiska społeczne. Byliśmy krótko po wejściu do Unii Europejskiej i zapał który nam towarzyszył był przelewany na odpowiedzialne, prorozwojowe decyzje. Chcieliśmy jak najprędzej dogonić społeczeństwa zachodnie i podnieść standard naszego życia. Z kolei w Parlamencie Europejskim doskonale wykorzystywaliśmy olbrzymie zainteresowanie Zachodu naszym - Polski dynamicznym rozwojem. W znakomitej większości stanowionego przez Unię prawa przyjmowaliśmy rozwiązania dobrze wynegocjowane przez polskich eurodeputowanych i polski rząd, że przytoczę chociażby rozporządzenie dotyczące bezpieczeństwa gazowego, które zapewniło systematyczne dostawy gazu po dobrze wynegocjowanych cenach przez ówczesny rząd aż do roku 2020. A po polskiej prezydencji, która oceniona została za najlepszą w historii Unii, wypowiedane przez polskich polityków opinie, propozycje, komentarze wysłuchiwanie były z największą uwagą przez cały PE i nawet najtrudniejsze dla nas negocjacje kończyły się przyjmowaniem dobrych lub bardzo dobrych kompromisów. W Europie zmieniło się to po roku 2015. W tym samym czasie w Polsce zmieniły się standardy parlamentarne w Sejmie - w jeden dzień przeznaczany na pracę na ustawą, nocne głosowania, składanie do Sejmu projektów ustaw niby tzw. poselskich, by uniknąć konsultacji społecznych, najważniejszego narzędzia demokratycznego procesu stanowienia prawa.

Nie tak funkcjonują demokratyczne państwa, bez braku szacunku wobec Obywateli, wobec prawa.

JAK WYGLĄDA PANI PRACA W SENACIE?

DJ: Jest zupełnie odmienna od moich dotychczasowych doświadczeń. Na szczęście opozycja nasza demokratyczna w Senacie mając większość pozwala na utrzymywanie nadal wysokich standardów pracy parlamentarnej. Pomimo, że mamy bardzo ograniczony czas pracy nad każdą ustawą, która przychodzi z Sejmu (tylko 30 dni), to znajdujemy miejsce na merytoryczne debaty z udziałem ekspertów, przedstawicieli wielu środowisk, by poznając ich - praktyków opinie nanieść poprawki, które będą racjonalne, logiczne i wplyną na skuteczność stosowania prawa. Są dziesiątki przykładów, na to że merytoryczna praca pozwala na przyjmowanie przez Senat, bądź inicjowanie znacznie lepszych rozwiązań, niż proponowane przez rząd czy tzw. projekty poselskie składanych przez polityków rządowych w celu uniknięcia konsultacji społecznych, debat, czy wysłuchań publicznych. W Senacie nie ustępujemy i o tą demokratyczną drogę stanowienia prawa dbamy. To sprawia, że nasze senackie rozwiązania są znacznie lepsze, tworzymy je razem z obywatelami. Później po powrocie do Sejmu niestety najczęściej są odrzucane, po to by po kilku miesiącach z nich skorzystać, wprowadzić ale już pod auspicjami PiS-u. Jest to nie tyle śmieszne, co przede wszystkim szkodliwe. Tracimy czas, pieniądze i zapał do wdrażania dobrych rozwiązań. Najwięcej straciliśmy w przypadku pandemii i kolejnych tarcz. Wprowadzane przez nas w Senacie obywatelskie rozwiązania, najpierw odrzucane, następnie wprowadzane przez rząd z opóźnieniem czasami przynosiły nawet tragiczne rozwiązania dla wielu środowisk, firm, pracowników.

KADENCJA ROZPOCZĘŁA SIĘ PRAKTYCZNIE COVIDEM. JAK SOBIE PANI RADZIŁA Z PRACĄ W REGIONIE, KTÓRA WYMAGA BEZPOŚREDNICH KONTAKTÓW?

DJ: Bezpośrednie kontakty dla każdego polityka są bardzo ważne. Nie zawsze są łatwe, ale ja je najbardziej w tej pracy lubię. Najtrudniejsze są z młodzieżą, tym samym najciekawsze. Do dzisiaj jesteśmy mocno ograniczeni

w organizowaniu spotkań z udziałem mieszkańców. Początek roku 2020 rozpoczęłam kilkoma spotkaniami w regionie. Covid je przerwał, krótko po rozpoczęciu epidemii zajęłam się szyciem maseczek, których brakowało, a w tym pierwszym okresie były jedyną formą ochrony przed zakażeniem (oprócz dezynfekcji rąk). Zostałam przyjęta do Zespołu, w którym po uprzednim zakupieniu materiałów, szyłyśmy setkami, tysiącami maseczki, które przekazywane były zarówno do szpitali jak i Domów Seniorów, czy ośrodków pomocy społecznej Bardzo dziękuję pani Paulinie i Jej koleżankom za współpracę. Równolegle kupowałam przyłbice dla lekarzy, listonoszy i sklepikarzy, wspólnie z burmistrzami i wójtami rozdawaliśmy je po gminie.



Na tę pomoc przeznaczyłam całoroczne diety (uśmiech). Był to czas gdy nie było praktycznie niczego co mogłoby chronić przed infekcją. Niesiona była pomoc w biurze osobom które w panującym chaosie nie potrafiły sobie poradzić. Dowoziłam zakupy osobom starszym, samotnym. Przyznać należy, że wspaniale zachowała się wówczas znakomita większość społeczeństwa angażując się pomoc i wciąż to robi. Covid bardzo ograniczył bezpośrednie spotkania z opolanami. Do tej pory nie mogę kontynuować konkursów, które organizowałam przez prawie 10 lat dla młodzieży. Był to konkurs plastyczny dla uczniów klas podstawowych - większość prac przechowuję do dzisiaj (uśmiech). Czy konkurs zachęcający do codziennego używania języka angielskiego „I know I can! „ - konkurs muzyczny w wersji angielskiej, podczas którego młodzież



prezentowała swoje umiejętności nie tylko wokalne. Również, a może przede wszystkim językowe, dopisując w języku angielskim zwrotkę do wybranej przez nas angielskiej piosenki. Laureaci występowali na profesjonalnej scenie Narodowego Centrum Polskiej Piosenki, przy profesjonalnym nagłośnieniu i oświetleniu - wspaniałe przeżycie dla nich, ich koleżanek i kolegów, nauczycieli, wychowawców, rodziców, ale i dla mnie. Dziękuję prezydentowi i dyrektorowi za pomoc w organizacji tego przedsięwzięcia. Były też konkursy „Poznaj Szekspira”, czy „Starcie Tytanów” - ten ostatni adresowany do studentów. Często nie doceniamy naszej młodzieży, jak jest wspaniała! Szkoda, że nie mogę ich kontynuować.



ALE CHYBA NIE ZAMKNĘŁA SIĘ PANI W CZTERECH ŚCIANACH?

DJ: Nie, nie zamknęłam. Z mniejszą wprawdzie frekwencją, rzadziej, ale wciąż spotykałam się z mieszkańcami.

Wiosną 2020 roku Polska zaczęła żyć wyborami prezydenckimi. Bardzo intensywnie włączyłam się w najpierw w kampanię marszałek Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, później Rafała Trzaskowskiego na Prezydenta Polski.



Po nich intensywna hybrydowa praca w Senacie i kilka wyjazdów komisji do innych regionów, a w nich spotkania i zbieranie doświadczeń. Na początku roku 2021 z pomocą wójtów i burmistrzów odbyłam dziesiątki spotkań z sołtysami. Bardzo cenne spotkania, podczas których rozmawialiśmy o osiągnięciach, sukcesach, ale i porażkach Sołtysów i Sołtysów. Sołtysi są grupą, która na co dzień spotyka się z mieszkańcami, doskonale wie co im doskwiera, czego oczekują, w co się angażują. To Oni najlepiej wiedzą jak budować Społeczeństwo Obywatelskie. Mądry radny, burmistrz czy wójt po partnersku traktują Sołtysów. Z nimi najlepiej wypracowywać i wdrażać strategię rozwoju. Na Opolszczyźnie mamy najdłuższą w kraju tradycję współpracy pomiędzy sołtysami, burmistrzami i wójtami. To wzajemne zrozumienie dzisiaj procentuje. W tym roku również zamierzam takie spotkania odbyć. W ciągu ubiegłego roku zbyt rzadko spotykałam się z nimi. Drugą grupą społeczeństwa obywatelskiego są Seniorzy. Na Opolszczyźnie powstaje coraz więcej organizacji Klubów Seniora, Uniwersytetów III wieku. Coraz więcej jest Rad Gminnych Seniorów. Dzisiejsi Seniorzy są bardzo aktywni. By tę aktywność kontynuować potrzebują wsparcia ze strony samorządu. Najczęściej go dostają, ale nie zawsze jest wystarczająca. Podczas spotkań można podzielić się doświadczeniem jak zdobyć pieniądze na działalność, jak sobie nawzajem pomóc w organizacji jakiegoś przedsięwzięcia. Są to bardzo ważne spotkania. Nasi Seniorzy zachwycają mnie swoją aktywnością i sprawnością

fizyczną, umiejętnościami aktorskimi, tanecznymi, wokalnymi, kulinarnymi. Tworzą zupełnie inny świat niż Seniorzy sprzed 20 lat. Ale i w tym „zupełnie innym świecie” potrzebna jest nasza pomoc.

więc to robimy. Spotykamy się z różnymi środowiskami i wspólnie szukamy najlepszych, możliwych rozwiązań. Nie zawsze się udaje, na szczęście częściej osiągamy nasze cele. W Senacie wspólnie z Senatorem Kazimierzem Ujazdowskim przygotowałam zamieszczoną w Dzienniku Ustaw Deklarację - Apel do Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Chcielibyśmy by seniorzy podobnie jak osiemnastolatki dzięki programowi DiscoverEU, mogli podróżować po Europie i spotykać się z Seniorami całej Europy. Prowadzę rozmowy w tej sprawie w Parlamencie Europejskim. Mam nadzieję, że za jakiś czas, po kryzysie powstanie taki europejski program dla Seniorów.



A JAK WYGLĄDA PANI PRACA W SENACIE. JEST PANI CZŁONKIEM I WICEPRZEWODNICZĄCĄ KOMISJI ZAGRANICZNEJ I UNII EUROPEJSKIEJ, NIE STRACIŁA PANI ZAPEWNE KONTAKTU Z PARLAMENTEM EUROPEJSKIM. JEST PANI TAKŻE CZŁONKIEM KOMISJI GOSPODARKI NARODOWEJ I INNOWACYJNOŚCI I CZŁONKIEM NADZWYCZAJNEJ KOMISJI DS KLIMATU. CO DZIEJE SIĘ W TYCH KOMISJACH?

DJ: Komisja Zagraniczna i Unii Europejskiej jest najmniej liczną komisją, stąd podział zadań wymusza na nas duże zaangażowanie. Z jednej strony analizujemy rozporządzenia, dyrektywy, rezolucje czy decyzje zaproponowane przez Komisję Europejską, opiniujemy stanowisko rządu analizując, czy kierunek negocjacji, które obrął rząd do wypracowania ostatecznych decyzji jest prawidłowy - tu doświadczenie z PE jest bardzo cenne, ale tym samym jest więcej pracy (uśmiech). Przewodniczący komisji jest bardzo pracowity i co rusz organizuje międzynarodowe konferencje, spotkania, debaty z udziałem polityków zachodnich. Potrzebne są byśmy na bieżąco wymieniali się doświadczeniami, pomagali rozwikłać problemy, na jakie napotykają polscy inwestorzy, czy obywatele mieszkający poza granicami Polski. Na nich też tłumaczymy to co się dzieje w kraju. Na bieżąco, by nie było za późno. Trzeba odbudowywać politykę zagraniczną przy spustoszeniach, jakie czyni obecny rząd. Są to spotkania „z wyzwaniem”. Dlaczego z wyzwaniem? Bo wymagają dyscypliny, pokory i cierpliwości, by osiągnąć zamierzony cel. Prowadzone są najczęściej w języku angielskim. Wymagają szczególnej uwagi. Z kolei członkostwo w Radzie Europy sprawia, że w praktyce wszyscy członkowie Rady pracują w dwóch parlamentach. W parlamencie narodowym i w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy.



W roku 2021 w imieniu Rady Europy miałam honor przekazać polskiemu miastu - Pułtuskowi Flagę Honorową Rady Europy. Mniej pracy jest w Europolu, w którym reprezentuję Senat, Grupie Wyszehradzkiej czy Trójkącie Weimarskim. Bez względu na covid kalendarz mam

zapełniony na czerwono. (śmiej) Na szczęście to lubię. Chyba najbardziej lubię pracę w Komisji Nadzwyczajnej ds Klimatu. W niej najwięcej muszę zdobywać wiedzy. Świat tak szybko się zmienia. Musimy nadążyć za tymi zmianami. Podczas wizyty Marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego pewien licealista, bardzo aktywny Opolanin z Młodzieżowego Strajku Klimatycznego zachęcił mnie do działań na rzecz wprowadzenia do szkół edukacji klimatycznej. Trzeba było „trochę pochodzić” za tematem, by dostrzegł go rząd. Okazuje się jednak, że na świecie w niewielu krajach prowadzone są lekcje z klimatu. Miałam okazję uczestniczyć w międzyparlamentarnym posiedzeniu podczas Szczytu Klimatycznego w Glasgow. Z wielu zakątków świata wskazywano na potrzebę przygotowania nauczycieli i uczniów do rzetelnej wiedzy nt klimatu. W Polsce ok. 80% przedsiębiorców chce uczestniczyć w transformacji energetycznej, ale mniej niż połowa wie co powinna zrobić. Widać, że całe społeczeństwo potrzebuje wiedzy nt klimatu. Ja sama byłam zaskoczona, jak różnych dziedzin życia dotyka ochrona klimatu.

A CO NA TEN ROK?

DJ: Na ten rok chciałabym życzyć Polakom, Opolanom zdrowia, pomyślności, więcej uśmiechów, pomocnych dłoni i nadziei. Nie będzie to łatwy rok. Chciałabym by był najmniej dokuczliwy.



SENATOR NASZYCH SPRAW

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA I INICJATYWY PRACY SENACKIEJ BENIAMINA GODYLI



SPOTKANIE DLA SAMORZĄDOWCÓW Z OKAZJI 30. ROCZNICY ODRODZENIA SAMORZĄDU W POLSCE

Z inicjatywy opolskich senatorów Beniamina Godyla i Danuty Jałowieckiej w czerwcu 2020 w Pawłowicach odbyła się uroczysta gala, w której wzięli udział samorządowcy z całego województwa opolskiego. Gościem specjalnym wydarzenia był Marszałek Senatu Tomasz Grodzki, który wręczył uczestniczącym w spotkaniu wójtom, burmistrzom, prezydentom i starostom listy gratulacje z okazji jubileuszu 30. rocznicy odrodzenia samorządu.

WSPÓŁPRACA POLSKO-NIEMIECKA

Rozwój współpracy z Niemcami, to główne zadania polsko-niemieckiej grupy senackiej, której przewodniczącym został Beniamin Godyla. W ramach związanych z tym obowiązków senator wziął udział w posiedzeniu Bundesratu, miał spotkanie w Ministerstwie Edukacji Nadrenii Północnej-Westfalii, został zaproszony na obchody upamiętniające rocznicę upadku Muru Berlińskiego, odwiedził też siedzibę Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzi w Poczdamie.



OBCHODY 100-LECIA POWSTAŃ ŚLĄSKICH NA GÓRZE ŚW. ANNY

Oddając cześć bohaterom i hołd poległym, senatorowie Koalicji Obywatelskiej wraz z marszałkiem Senatu Tomaszem Grodzkim w 100. rocznicę Powstań Śląskich przybyli na Górę Św. Anny. Senatorowie zaproszeni przez Beniamina Godylę złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem Czynu Powstańczego.



EMERYTURA BEZ PODATKU

17 lutego 2021 roku na 21. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej senator Godyla przedstawił pomysł zwolnienia emerytów z podatku dochodowego. – „Uważam, że powinniśmy odejść od przyznawania trzynastek i czternastek seniorom i wypłacania ich w okresie przedwyborczym, na rzecz całkowitej rezygnacji z opodatkowania świadczeń emerytalnych”.



BUDOWA NARODOWEGO MUZEUM KRESÓW WSCHODNICH

Kresowianie wciąż żyją wspomnieniami i nie ustają w wysiłkach, by wiedza o Kresach Wschodnich przechodziła z pokolenia na pokolenie. Aby tradycję i pamięć mogły pielęgnować ich dzieci i wnuki, konieczne jest stworzenie miejsca pamięci, którym powinno stać się Narodowe Muzeum Kresów Wschodnich. Z prośbą o realizację tego projektu senator Godyla zwrócił się do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.





DZIAŁANIA W SPRAWIE PIKÓW BENZENU

Senator Benjamin Godyla aż pięciokrotnie interweniował na szczeblu rządowym w sprawie występujących na terenie Kędzierzyna-Koźła pików benzenu. Senator ustalił, że niektóre pomiary interwencyjne prowadzone przez WIOŚ odbywały się już po zakończeniu pików. Senator uzyskał też zgodę z Ministerstwa Klimatu i Środowiska na udział w pomiarach interwencyjnych strony społecznej oraz samorządowców. Jednym z pomysłów było też zwiększenie liczby stacji monitorujących benzen na terenie całego powiatu.



PROTEST WOBEC WYCINKI LASÓW

Beniamin Godyla w imieniu mieszkańców Kędzierzyna-Koźła zwrócił się do Ministra Klimatu i Środowiska w sprawie ograniczenia planowej wycinki lasów. Senator podkreśla, że wokół miasta musi pozostać jak największy obszar terenów zielonych, które są naturalną barierą oddzielającą osiedla mieszkalne od terenów przemysłowych.



WSPARCIE DLA BUDOWY OBWODNICZNY STRZELEC OPOLSKICH

Obwodnica Strzelec Opolskich poprawi komfort podróżowania i bezpieczeństwo. Ze względów środowiskowych oraz z powodu rosnącego natężenia ruchu przy strefie ekonomicznej nie możemy pozwolić, żeby powstała ona dopiero za dziesięć lat - podkreśla Benjamin Godyla. Senator już dwukrotnie interweniował w Ministerstwie Infrastruktury sprawie konieczności przyspieszenia tej inwestycji.

INTERWENCJE W SPRAWIE BLOKADY BUDOWY PORTU W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU

Senator Benjamin Godyla był inicjatorem przyjazdu do Kędzierzyna-Koźła Marszałka Senatu oraz senatorów Koalicji Obywatelskiej, gdzie wszyscy zapoznali się z problemem zablokowanej inwestycji budowy portu. Senator Godyla interweniował w tej sprawie u Premiera, Ministra Infrastruktury, w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz u Jarosława Kaczyńskiego.

SZPITAL W KOŹLU WYŁĄCZNIE DLA CHORYCH NA COVID-19 – SPRZECIW SENATORA!

Interwencja u wojewody, a następnie u Premiera i w Ministerstwie Zdrowia. Senator Godyla wielokrotnie zabierał głos w sprawie odblokowania kozielskiej lecznicy i przeniesienia placówki zakaźnej do Opola, w którym znajduje się sześć szpitali. Podczas IV fali podjęto decyzje, że szpital w Koźlu nie będzie tzw. placówką jednoimienną.



ORGANIZACJA KONKURSU „LIST DO TATY”

Organizowany przez Senat RP konkurs „List do Taty” to doskonała okazja, aby zaprezentować swoje zdolności pisarskie. W tegorocznej edycji najlepszy list zdaniem jury napisała uczennica z okręgu wyborczego senatora Beniamina Godyli, Martyna Pikul z Ucieszkowa. W nagrodę senator zaprosił ją na wyjazd do Senatu, a dla 70 wyróżnionych uczniów przygotował uroczystą galę w Pawłowicach.

PARLAMENTARZYŃCI I MARSZAŁEK SENATU W OLEŚNIE

W czerwcu 2021 r. Beniamin Godyla zorganizował spotkanie marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego oraz senatorów KO z pracownikami i dyrekcją oleskiego szpitala. Z kolei we wrześniu w ramach senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, senatorowie odwiedzili Pawłowice, winiarnię, Szkołę Rolniczą w Bogdańczowicach, Pasiekę w Maciejowie, spotkali się też z władzami Olesna i członkami Klastra Dobrej Żywności Oleski Koszyk.





O DOŚWIADCZENIACH DWÓCH I PÓŁ ROKU W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM ROZMAWIAMY Z EUROPOSŁEM JAROSŁAWEM DUDĄ.

KONIEC ROKU 2021 ROKU TO TAKŻE PÓŁMETEK PANA KADENCJI W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM. JAKĄ MA PAN REFLEKSJĘ DOTYCZĄCĄ TEGO CZASU?

JD: Zaczynamy od tego, że jest to wyjątkowa kadencja Parlamentu Europejskiego. Pandemia pokazała niepodważalną wartość współpracy unijnej. Zgodnie z hasłem „Razem możemy więcej” wspieraliśmy badania i szybkie dopuszczenie do obrotu szczepionek przeciw COVID 19; negocjowaliśmy zakup preparatów, kraje będące w ciężkiej sytuacji mogły liczyć na pomoc medyczną. Pokazuje to, że w momencie zagrożenia umiemy być solidarni.

W 2019 ROKU NA DOLNYM ŚLĄSKU I OPOLSZCZYZNIE ZAGŁOSOWAŁO NA PANA 77611 OSÓB, JAKIE PODJĄŁ PAN OD TEGO CZASU DZIAŁANIA W OKRĘGU?

JD: W tej kadencji odbyłem setki spotkań z młodzieżą, seniorami, osobami z niepełnosprawnościami, organizacjami pozarządowymi. Rozmawialiśmy o oczekiwaniach różnych grup społecznych, problemach z wykluczeniem, potrzebnych zmianach w edukacji i systemie ochrony zdrowia. W ramach wykonywania mandatu intensywnie współpracuję z samorządowcami. Razem z radnymi województwa dolnośląskiego interweniowaliśmy choćby w kwestii zmniejszonego budżetu w następnej perspektywie. Organizuję też konkursy dla mieszkańców Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Dzięki inicjatywie „Wygraj staż” młode, ambitne osoby zdobyły doświadczenie zawodowe w Parlamencie Europejskim. „Srebrny Laur” pokazał osoby i organizacje działające na rzecz seniorów i solidarności

międzypokoleniowej. A zdjęcia w ramach konkursu „My w Unii – Unia wokół Nas” są dowodem na to, że Dolny Śląsk i Opolszczyzna zostają w Unii Europejskiej!

JAKIE PRIORYTETY DOSTRZEGA PAN OBECNIE W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM?

JD: W centrum zainteresowania Parlamentu są bliskie mi sprawy społeczne. Przyjęta została Europejska Strategia na rzecz Praw Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021-2030. Powstała Zielona Księga na temat Starzenia Się, z czego cieszę się jako przewodniczący Zespołu ds. Zmian Demograficznych i Solidarności Międzypokoleniowej. Komisja przedstawi niebawem nową Strategię w sprawie Chorób Rzadkich oraz Europejską



Strategię w sprawie Opieki. Parlament zajmuje się projektami na rzecz ochrony miejsc pracy i wspierania przedsiębiorstw. Dodatkowo rok 2022 będzie Europejskim Rokiem Młodzieży, poświęconym poszukiwaniu rozwiązań na rzecz jak najlepszych szans dla ludzi młodych. Priorytetem jest również ochrona zdrowia. Powstała Specjalna Komisja ds. Walki z Rakiem oraz Europejski Plan Walki z Rakiem.

PARLAMENT EUROPEJSKI TO NIE TYLKO SESJE PLENARNE, W DZIAŁANIA JAKICH KOMISJI, DELEGACJI PAN SIĘ ANGAŻUJE?

JD: Mając doświadczenie w polityce społecznej a także działaniach na rzecz praw osób z niepełnosprawnością jestem członkiem Komisji Zatrudnienia i Spraw Społecznych oraz Komisji Petycji, w której jestem odpowiedzialny za petycje związane z niepełnosprawnością, kwestiami społecznymi i rynkiem pracy. Chciałbym jeszcze dodać, że zostałem przedstawicielem PE w Europejskich Ramach Wdrażania Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Wybrałem Delegację Współpracy z Ukrainą, bo to nasz ważny sąsiad. Zasiadam też w Delegacji Współpracy z Czarnogorą. Ten kraj ma realne szanse na członkostwo w UE i dlatego uważam, że warto inwestować we współpracę i wprowadzanie europejskich standardów.

DLACZEGO KOMISJA PETYCJI JEST CZĘSTO NAZYWANA TĄ NAJBLIŻSZĄ OBYWATELOM?

JD: Głównym powodem jest fakt, że petycję może złożyć każdy obywatel i każda osoba zamieszkująca Unię Europejską. Formalnie może mieć formę

skargi, wniosku lub apelu do Parlamentu Europejskiego o zajęcie stanowiska, dotyczyć problemów ze stosowaniem prawa unijnego. Na mojej stronie internetowej jest przewodnik, jak złożyć petycję. Trafia do nas sporo petycji z Polski i zawsze staram się o jak najszybsze i jak najbardziej wnikliwie ich rozpatrzenie. Komisja Petycji to najbliższa obywatelom komisja w Parlamencie Europejskim.

W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM JEST PAN CZŁONKIEM GRUPY EUROPEJSKIEJ PARTII LUDOWEJ, DLACZEGO WYBRAŁ PAN TĘ GRUPĘ POLITYCZNĄ?

JD: Przede wszystkim identyfikuję się z priorytetami i wartościami mojej grupy politycznej. Grupa EPP w centrum projektu europejskiego stawia obywatela. Buduje Europę opartą na takich wartościach jak godność człowieka, wolność, solidarność, praworządność. Ogromne znaczenie przywiązuje do poszanowania praw człowieka, wspierania przedsiębiorstw czy ochrony miejsc pracy. Dążymy do tego by zostawić dobre dziedzictwo kolejnym pokoleniom, bo to właśnie dla naszych dzieci budujemy lepszy świat!

A JAKIE MA PAN PLANY NA KOLEJNE MIESIĄCE?

JD: Na pewno bardzo aktywnie będę uczestniczył w pracach nad Europejską Strategią w sprawie Opieki. Każdy ma w rodzinie osobę potrzebującą pomocy, powinniśmy też brać pod uwagę, że sami będziemy kiedyś potrzebowali wsparcia. Europa się starzeje, aby sprostać temu wyzwaniu potrzebny jest odpowiedni model opieki. Najwyższy czas, aby docenić i wesprzeć pracę osób zajmujących się osobami zależnymi. Są to w większości kobiety, które z tego powodu muszą ograniczyć swoją aktywność zawodową. Oczywiście, nadal będę aktywny w zgłaszaniu poprawek i inicjatyw na rzecz praw osób starszych, osób z niepełnosprawnościami, dotkniętych chorobami psychicznymi, neurologicznymi i rzadkimi. Będę też zabiegał o organizację V Europejskiego Parlamentu Osób z Niepełnosprawnościami. Planuję też kilka przedsięwzięć w ramach Europejskiego Roku Młodzieży. Już dziś wszyscy młodzi, ambitni mogą przesyłać aplikacje w ramach drugiej edycji konkursu „Wygraj staż”. Jeśli tylko sytuacja pandemiczna pozwoli, zaproszę do Parlamentu Europejskiego także kolejne grupy z Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

